

Sygn. akt IV KO 65/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie
wniesionego zażalenia na postanowienie prokuratora
Prokuratury Rejonowej w K.
z dnia 31 marca 2021 r., sygn. 1Ds (...)
o odmowie wszczęcia śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 10 czerwca 2021 r.
wniosku Sądu Rejonowego w K.
z dnia 10 maja 2020 r.
o przekazanie sprawy II Kp (...) innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 maja 2021 r. Sąd Rejonowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu sprawy sygn. II Kp (...) zarejestrowanej w tym sądzie na skutek zaskarżenia postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 31 marca 2021 r., w sprawie 1 Ds. (...), o odmowie wszczęcia śledztwa o czyn z art. 241 § 2 k.k. i art. 228 § 3 k.k. Podstawą prawną odmowy wszczęcia śledztwa był przepis art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. brak znamion czynu zabronionego.

W postanowieniu sąd ten wskazał na złożony w toku postępowania odwoławczego wniosek pełnomocnika skarżącego, w którym domagał się on przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi, ponieważ sprawa dotyczy pracowników wymiaru sprawiedliwości pracujących w Sądzie Apelacyjnym w (...)

Aprobując argumentację wnioskodawcy, Sąd Rejonowy w K. - uzasadniając potrzebę przełamania zasady właściwości miejscowej - podkreślił fakt „wytypowania” przez zawiadamiającego pracowników Sądu Apelacyjnego w (...) (w tym także sędziów) jako potencjalnych sprawców przestępstwa. Okoliczność ta, w ocenie sądu, może wywołać nie tylko u skarżącego, ale i w odbiorze społecznym przekonanie o braku obiektywizmu właściwego sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowiska sądu występującego z wnioskiem, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przeniesienia sprawy do rozpoznania w sądzie innym, niż sąd właściwy, nie sposób podzielić. Podkreślić trzeba, że przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują okoliczności, które mogą negatywnie oddziaływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na dobro wymiaru sprawiedliwości. Chodzi tu zwłaszcza o tego rodzaju sytuacje, których ocena może stwarzać w opinii społecznej przekonanie, nawet mylne, o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08). Takie przekonanie musi być oparte na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach, a nie przypuszczeniach i założeniach o charakterze hipotetycznym, w tym również wyrażanych przez stronę postępowania. W niniejszej sprawie wniosek zawarty w postanowieniu właściwego sądu jest zupełnie chybiony. Podmiotowe okoliczności sprawy zażaleniowej, o których mowa we wniosku, nie wskazują na istnienie zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości w układzie, gdy zażalenie to rozpozna sąd miejscowo właściwy.

Po pierwsze, złożone zawiadomienie o przestępstwie dotyczyć ma prawdopodobnych działań nieustalonych pracowników Sądu Apelacyjnego w (...), ale działań związanych z wykonywanymi przez nich czynnościami biurowymi (kwestia rzekomego udostępnienia akt). Po drugie, wskazywana przez zawiadamiającego osoba pełniąca funkcję sędziego Sądu Okręgowego w T. (A. S.)

oraz jej związek z zakończoną już prawomocnie sprawą o rozwód nie stanowi jakiegokolwiek racjonalnej podstawy do twierdzenia, że sędziowie sądu rejonowego – miejscowo właściwego- nie mogą rozpoznać sprawy zażaleniowej obiektywnie i bezstronnie, tym bardziej, że jej przedmiotem pozostaje kwestia zasadności zarzutów podniesionych w zażaleniu pełnomocnika skarżącego na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa, którego podstawą było stwierdzenie, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.) W tym kontekście nie można pominąć treści zarówno zawiadomienia o przestępstwie, treści zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa, jak i zeznań przesłuchanego w charakterze świadka I. S. Z treści tych depozycji wynika przecież bezspornie, że zawiadamiający nie posiada żadnej wiedzy w przedmiocie ewentualnej korupcji w Sądzie Apelacyjnym w (...), czy też „*zakulisowych działań sędzi A. S.*” podejmowanych w sprawie odwoławczej toczącej się z jego udziałem. W takich okolicznościach brak jest uzasadnionych i racjonalnych podstaw do twierdzenia, że sędziowie sądu właściwego nie mogą rozpoznać niniejszej sprawy bezstronnie i w sposób w pełni obiektywny. Odmienne przekonanie prowadziłoby do uznania, i to bez realnych podstaw, że sędziowie orzekający w Sądzie Rejonowym w K. nie są zdolni do zachowania bezstronności, ilekroć sprawa ma choćby minimalny związek z osobami związanymi z ich środowiskiem zawodowym. To uwzględnienie tak bezzasadnego wniosku podważałoby zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów, a tym samym godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości.

Trzeba stanowczo podzielić pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, zgodnie z którym *"autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości, co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości, co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu"*.

Na końcu trzeba stwierdzić, że przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. winno nastąpić tylko w szczególnych okolicznościach, a w tej sprawie takich nie sposób dostrzec. Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.